

- BĘDZIESZYNA
- BISKUPICE
- MELSZTYŃSKIE
- CZCHÓW
- DOMOSŁAWICE
- JURKÓW
- PIASKI-DRUŻKÓW
- TWORKOWA
- TYMOWA
- WYTRZYSZCZKA
- ŻŁOTA

# CZAS CZCHOWA



ROK VI NR 9/47 WRZESIEŃ 1996 CENA 60 GR/6000 ZŁ

## MIESIĘCZNIK ZIEMI CZCHOWSKIEJ

SPONSOROWANY PRZEZ BANK SPÓŁDZIELCZY, RESTAURACJĘ „nad DUNAJCEM” i KAWIARNIĘ „ROCO”

ISSN 1232-6755

*w numerze:*

❖ Czas gospodarczy

❖ Historia Tworkowej

❖ c.d. „Pacyfikacja Czchowa”

❖ Kalejdoskop



## CZAS GOSPODARCZY

Powracamy po wakacjach do gospodarki, bo też uzbierało się sporo, nazwijmy to tak, nowinek i ciekawostek.

### MOTORYZACJA

\* Wzorem innych europejskich gazet (np. niemieckie Bild), „Auto Świat” opublikował TOP 50, czyli najlepiej sprzedawane samochody od początku roku w Polsce.

Na 1 miejscu nieśmiertelny „maluch” i 125p następnie „Polonez”, a za

nim „Cinquecento”. Czwarty jest Punto, piąte Uno. Z zestawienia TOP 50 widać, że fiat w dalszym ciągu jest poza konkurencją. Włoska wytwórnia do wakacji sprzedała 84 180 aut. Polonezy, których sprzedano 31 954 dały FSO drugą lokatę. Trzecia lokata dla GM-Opel (14 558).

\* Liderzy poszczególnych segmentów

Segment A

PF 126 - 33 851 szt.

Cinquecento - 24 771 szt.

Daewoo Tico - 2 098 szt.

Segment B

Fiat Punto - 12 158 szt.

Fiat Uno - 10 438 szt.

Skoda Felicja - 7 180 szt.

Segment C

Polonez - 31 954 szt.

Renault Megane - 8 574 szt.]

Daewoo Nexia - 6 618 szt.

Segment C/D

Opel Vectra - 3 159 szt.

Renault Laguna - 2 535 szt.

# CZAS GOSPODARCZY

Peugeot 406 - 2 145 szt.

Segment D/E

Volvo 950 - 156 szt.

BMW 5 Series - 153 szt.

Opel Omega - 94 szt.

Segment F

Volvo 960 - 28 szt.

Jaguar - 14 szt.

Honda Legend - 8 szt.

Segment Specjalny

R Megane Coupe - 454 szt.

Opel Tigra - 14 szt.

Fiat Coupe - 5 szt.

Segment MPV

Chrysler Voyager - 156 szt.

VW Sharan - 23 szt.

Renault Espace - 14 szt.

Segment 4WD

Land Rover - 46 szt.

Kia Sportage - 44 szt.

Jeep Wrangler - 36 szt.

\* Przyrost sprzedaży nowych samochodów wynosi w Polsce 32,8% i pod tym względem wyprzedzają nas tylko Norwegowie i Irlandczycy. W ilościach zakupionych samochodów znajdujemy się również w pierwszej czołówce.

\* Wiadomości motoryzacyjne zakończymy informacją, że nareszcie w gminie funkcjonuje auto-komis, który znalazł sobie lokum w byłym skupie żywca GS "SCh". Komis usytuowany jest w dobrym miejscu - obok stacji paliw przy trasie "99". Kłopot dla kierowców - to gdzie zaparkować samochód (zakręt?!).

## TELEFONIZACJA

\* "Wyjątkowa operatywność" brzeskiego oddziału TP S.A. spowodowała zapewne powstanie w tym mieście Telefonów Brzeskich S.A. Najpierw stracono dużo energii na utrudnianie sobie życia, potem sporo pieniędzy na TB i wreszcie w ubiegłym roku Telefony Brzeskie "stelefonizowały Tymo-

wą". TP S.A. tymczasem zapowiedziała wymianę ręcznej centrali w Czcho- wie na automatyczną w przyszłym roku. Olbrzym się obudził! Śmieszą krokodyle łyż prezesa Jacka Gadowskiego, który uważa, że TP S.A. powinna być monopolistą na rynku. Obecnie Polska ma 15,5 telefonów na 100 mieszkańców - to jest ogon Europy.

## ZAKAZ PALENIA

\* Nie jest łatwo palaczom. Drożej papierosy, mnożą się zakazy - sporządzono nawet stosowną ustawę. Niewiadomo co miało wpływ na 14% spadek sprzedaży papierosów w I kwartale 1996 roku, moda, kampania antynikotynowa czy podwyżki cen. Specjaliści sądzą, że uderzenie po kieszeni bardziej skutkuje niż cokolwiek.

## INFLACJA

\* Przyzwyczailiśmy się do inflacji liczonej w dziesiątkach procent. Na początku roku wszystko wskazywało na to, że drugie podejście do zbitcia inflacji poniżej 20% Kołodce się nie powiedzie. Tymczasem I kasjer RP ogłosił, że w lipcu inflacja wynosiła 0%. Optymizm ministra podniósł prezesa NBP, oboje zgodzili się (co rzadkie) że w skali roku inflacja nie przekroczy 17%.

## ŻNIWA

\* Ponuro, jak tegoroczna pogoda maluje obraz polskiego rolnictwa. Żniwa niby obrodziły, ale deszcze utrudniły zbiór. Trudno będzie o rolnika, który prosto z kombajnu zawiezie zboże do skupu, bo korzystnie jest sprzedać za pół roku nawet tuż przed następnymi żniwami. Konsumentom raczej nie powinni spodziewać się tańszego chleba. Wg. szacunków mamy wykopać o 15% więcej ziemniaków niż rok temu tj. około 25-26 mln ton. 5 mln zjemy do następnych wykopków, 2 mln zostanie przerobione w gorzelniach, parę ton na krochmal, parę milionów ton zgnije, a resztę zjedzą polskie świnki i dlatego będą poprzerastane tłuszczem i mniej smaczne niż duńskie. W świńskim temacie prognozuje się, że pod koniec

roku (przed świętami) wieprzowina będzie droższa o 30% w porównaniu z czerwcem. Źródzeje olej rzepakowy, bo 2/3 upraw wymarzło. Nie stanieje cukier, mimo że rolnicy zasiali buraki cukrowe, które to urosły, aż miło. Cukier nie stanieje bo będzie go za dużo i trzeba będzie go wyeksportować. Do eksportu cukru trzeba dopłacić - nie zrobi tego Rząd tylko konsumenci. Słyszycy z ogórków i pomidora Czchów nie powinien mieć powodów do dumy - gdy na początku czerwca warzyw tych sprzedawał na lekarstwo. Plantatorzy widząc co się dzieje w przydomowych ogródkach (brak ogórka i pomidora) oraz na giełdzie (wysoka cena) szybko założyli nowe uprawy pod szkłem i folią. Może dzięki temu mimo, że po droższej cenie będziemy mogli kupić koncentrat pomidorowy na wiosnę. Z żywnościowej drożyzny nie są zadowoleni konsumenci, ale nie cieszą się też rolnicy!/? Wniosek taki, że polityka rolna w naszym kraju prowadzi do nikąd.

## NIE TYLKO STOCZNIA

\* Beż żadnej przesady można stwierdzić, że cały kraj żył polityczno-gospodarczym rozwojem sytuacji w Stoczni Gdańskiej. Stocznia, Kolebka Polskiej Rewolucji Politycznej, okazała się bankrutem gospodarczym. Jeszcze raz potwierdziła się teza, że tam gdzie wkracza polityka nie ma miejsca dla ekonomii. Polacy jednak odczuwają niesmak, który rodzi się z tego, że ogłasza się bankructwo stoczni-pomnika utrzymując w dalszym ciągu setki molochów, które nie gorzej niż Stocznia Gdańska obciążają naszą kieszeń.

OŚRODEK PROMOCJI GMINY CZCHÓW ZWRACA SIĘ DO CZYTELNIKÓW "CZASU CZCHOWA" Z PROPOZYCJĄ UZUPEŁNIENIA INFORMACJI GOSPODARCZEJ.

PROSIMY O WYPEŁNIENIE OGŁOSZE I PRZESŁANIE NA ADRES:

OPG CZCHÓW  
PL. KAZIMIERZA WKL. 7  
32-860 CZCHÓW

# HISTORIA TWORKOWEJ

## POŁOŻENIE

Tworkowa jest wioską średniej wielkości całkowicie nowoczesną, zelektryfikowaną społecznie w 1965 r., zgazyfikowaną, posiadającą wodociąg, a w najbliższej przyszłości telefony i kanalizację. Usytuowana jest na płaskowyżu karpackim, wzdłuż drogi krajowej "99" z Krakowa do Krynicy. Aktualna ilość mieszkańców 980 mieszkających w 233 domach jednorodzinnych. Od południa graniczy z Czchowem i w bezpośredniej bliskości z najwyższym szczytem w tym rejonie o nazwie "Machulec" (485 m. n.p.m.), z zachodu z Tymową, od północy z Lewniową i Złotą, a od wschodu z Jurkowem. Zabudowa wzdłuż trasy E-99 po obu stronach stanowi część centralną i posiada przysiółki oddzielone pagórkami i wąwozami o nazwie: Łacnowa, Zeliny, Sarnowa, Granice. Wzdłuż drogi i centrum płynie rzeka Tymówka wpadająca do Dunajca w miejscowości Jurków. Tworkowa jest wioską o walorach wypoczynkowych (wczasy pod gruszą) posiada dużo zieleni i łagodny podgórski klimat. Odległość do dużych grzybnych lasów 2 km, a do dużej, czystej i rybnej rzeki Dunajec 2,5

Posiada szkołę ośmioklasową poświęconą w 1994 r. i Dom Strażaka wybudowany w 1974 r. (główne centrum kulturalne) oraz kościół wybudowany w 1988 r, a także cmentarz poświęcony w 1994 r. Szkoła 01.09.1996 r. będzie obchodzić jubileusz 100 lecia. O początkach jej istnienia mówią dokumenty. Tworkowa była również gminą i ma swój herb przedstawiający rolnika z grabkami na ramieniu powracającego z pracy na roli. Herb jest symbolem wioski i przedstawia odwieczne zajęcie jej mieszkańców. Czas ustanowienia herbu nie jest bliżej znany. Miała Tworkowa wybitnych ludzi i działaczy ludowych m.in. Marcin Brzęk na przełomie XIX/XX wieku, a w latach dwudziestych na podwórku Franciszka Sroki przemawiał Wincenty Witos do chłopów Zie-

mi Czchowskiej. Wieś posiadała dwór i karczmę. Głównym zajęciem miejscowej ludności jest rolnictwo i warzywnictwo, spotyka się również sady. Jest kilka małych firm prywatnych i trzy sklepy.

## HISTORIA ŚREDNIOWIECZNA

Historia Tworkowej sięga daleko wstecz i jest dość ściśle związana z historią miasta Czchów będącym w średniowieczu ważnym ośrodkiem gospodarczym i handlowym przy trakcie z Krakowa na Węgry i na Wschód. Czchów był miastem królewskim powiatowym, miał swój Urząd Celny i własny Sąd Ziemski. Historyczne zapisy o Tworkowej wymienione są pod datą 1215 r. przez Wincentego Kadłubka i potwierdzone przez Jana Długosza o składaniu

dziesięciny przez mieszkańców Tworkowej na rzecz Klasztoru. Pierwszym udokumentowanym właścicielem Tworkowej był Otton de Tworców występujący w księgach klasztoru Mogińskiego, a w księgach sądów krakowskich w 1401 r. występuje jako Ota Tworkowski dziedzic, był również właścicielem Gosprzydowej i Gnojnika. W aktach Sądu Ziemskiego w Czchowiu w latach 1416-1427 występuje jako dziedzic Marek z Tworkowej. Za czasów Jana Długosza wieś należała do rodziny Wielogłowskich herbu "stary koń". Od 1581 roku właścicielem jej była Małgorzata Wielogłowska.

## POCZĄTKI OSADNICTWA

Początki osadnictwa w Tworkowej sięgają tysiące lat wstecz.

Pierwsi osadnicy-rolnicy pojawia-

Urząd gminy w Tworkowej  
Zwierzchność gminy Tworkowa  
Lp. dni 19/11 1929  
Tworkowej dnia 19 kwietnia 1929.

### Świadectwo moralności

którego stwierdza się, że *Hiec Mikolaj syn Jana i Maryi w. w roku 1905.*

zachowywał (a) przez przeciąg swego pobytu w tutejszej gminie *Wytowo* i dał (a) powód *ów* do zażeń w tutejszym Urzędzie gminnym

Niniejsze świadectwo wydaje się patentowi (ce) w celu *Wyjazd za granicę*

(pieczęć) Naczelnik gminy: *Grzegorz Haustad*

Ze strony Urzędu parafjalnego obrządku *Andrzej Guc* potwierdza się w całej osnowie

19

ją się około 4200 lat p.n.e. Trudnili się uprawą roli na małych poletkach, zazwyczaj w dolinach rzek i potoków, uprawiając pszenicę, jęczmień, proso i żyto. Karczowali lasy i zajmowali się zbieractwem owoców leśnych, myślistwem i rybołówstwem. Wszystko znajdowało się w pobliżu. Osadnicy tego okresu pozostawili ślady swojej obecności w wielu miejscach w Tworkowej o czym świadczą wykopaliska archeologiczne w postaci kawałków naczyń glinianych, narzędzi krzemienianych i tzw. rdzeni krzemienianych, z których poprzez precyzyjne uderzenie tzw. tłuczkami odłupywano wióry krzemienne służące do wyrobu noży, narzędzi także rolniczych i broni. Rdzeń taki wykopano w górnej części "Rożnówki" i tam także odkopano ślady grodu i grodziska z okresu zwanego w historii neolitem. Rożnówka stanowiła drogę dojazdową i objazdową wokół grodu. Wykopaliska, których w Tworkowej odkryto 19 świadczą o rozległych osadach i ich zorganizowanym życiu. Mieszkańcy

osad z Tworkowej utrzymywali kontakty handlowe z terenami na południe od Karpat. Dowodem tego są znalezione skały pochodzenia wulkanicznego nie występujących na ziemiach polskich. Znaleziony w Tworkowej obsydian (szkliwo wulkaniczne) świadczy, że przywieziony został ze Słowacji. Odłupki i wióra obsydianu były bardzo twarde i znakomicie nadawały się do wyrobu narzędzi i broni. Tworkowa nigdy nie miała swojej parafii i należała do parafii Czchów, a od drugiej połowy XIII wieku aż do chwili obecnej należy do parafii Tymowa. Informacje źródłowe o dawnej historii Tworkowej stanowią rozpoznania wykopalisk archeologicznych przez Muzeum Regionalne w Tarnowie podane w "Czasie Czchowa".

#### OSTATNIE 100-LECIE

Ważnym wydarzeniem ostatniego stulecia było założenie szkoły w 1896 roku., zorganizowanie bardzo aktywnej działającej Ochotniczej Straży

Pożarnej, która już przed I wojną światową posiadała własną sikawkę ręczną. Organizacja ta jest inicjatorem i siłą napędową działania całej wioski. W okresie niepełnych 100 lat istnienia straży jej członkowie wybudowali trzecią remizę i aktualnie posiadają dwa wozy bojowe. Biorą czynny udział w zawodach strażackich, zajmując często miejsca medalowe. Widac strażaków w mundurach na uroczystościach państwowych, religijnych i pogrzebach członków OSP. W okresie międzywojennym dużą aktywność wykazywała PSL-Piast, a w okresie okupacji niemieckiej istniały silne komórki AK i BCH. Należy wymienić dobrze działające kółko rolnicze do czasu połączenia w SKR, a także organizacje kobiece np. Koło Gospodyń Wiejskich. Wymienione organizacje w roku 1995 zdobyły I miejsce w dożynkach Gminy Czchów z prawem zorganizowania Gminnych Dożynek w 1996 roku.

## K a L E J D o S K O P

\* Aura nie rozpieszcza rolników i turystów. Jest nadzieja, że jesień będzie pogodna, bo na to wskazał św. Wawrzyniec.

\* Tegoroczne "Festyny nad Dunajcem" organizowane przez agencję Catris obfitowały w deszcz polskiej estrady. Szczególną furorę zrobił Bogdan Smoleń.

\* W lecie aktywni byli złodzieje. Okradziono jedyny w gminie sklep monopolowy. Złodzieje kradli również ogórki i pomidory z tuneli i szklarni.

\* W gminie Czchów sukcesywnie kładzie się nawierzchnie bitumiczne na drogach. Należy mieć nadzieję, że ich trwałość będzie lepsza niż nakrapianki w Piaskach Drużkowie, którą położono w ubiegłym roku - droga ta nadaje się do pilnego remontu.

\* 14 czerwca w Czchowie odbył się konkurs na dyrektora szkoły w Piaskach Drużkowie. W konkursie wzięła udział p. Anna Wiejowska - dotychczasowa dyrektorka,

oraz Joanna Motak - nauczycielka z 10-letnim stażem w tamtejszej szkole. Komisja zdecydowała o nie dopuszczeniu p. Motak do konkursu. Kandydatka złożyła protest.

\* Gminne dożynki, o których szeroko piszemy wewnątrz numeru zostały zorganizowane w Tworkowej. Powraca tradycja - dożynki zawsze były największym świętem rolniczym w Polsce.

\* Braki zboża uzupełniono w kraju importem. Jak podała "Polityka" sprowadzono indyjską pszenicę zarażoną groźnym grzybem o nazwie "śmieć". Dziennikarz "Cz.Cz." rozmawiał z akwizytorem dużej firmy importującej zboże, który przyznał się, że nie rozróżnia pszenicy od owsa. Zatem nie powinniśmy się dziwić, że zdarza się coś takiego o czym piszemy wyżej.

\* Okazuje się, że na wsi mieszkają młodszy ludzie niż w miastach. Średnia wieku w miastach to 35 lat natomiast na wsiach 32 lata. Wieś jest młodszą ponieważ rodzi się

tutaj więcej dzieci.

\* Polska wieś, a raczej małżeństwa wiejskie są mistrzami Europy w trwałości stała. Wg. GUS rozwodzą się 3 małżeństwa wiejskie na 1000 zawartych.

\* Odszedł Franciszek Korta - proboszcz parafii Złota. Zmarł 5 sierpnia. Pogrzeb proboszcza był największą uroczystością żałobną jaką widziała ziemia czchowska.

\* Telewizja POLSAT zaproponowała realizację programu o gminie Czchów. Emisja programu obliczona jest na jedną godzinę. Udział finansowy gminy szacowany jest na 20 tys. zł.

\* Tegoroczne prace archeologiczne zakończyły się błyskawicznie z powodu braku funduszy. Z Funduszu Społecznego Komitetu Ruin Baszty kontynuuje się uzupełnianie korony obiektu. Brakuje pieniędzy na klatkę schodową co wiąże się z udostępnieniem Baszty dla ruchu turystycznego. Aby wykonać schody należałoby dysponować kwotą około 70 tys. zł.

\* Klub "Piwnice Czchowskie" od września wzbogaci ofertę dla młodzieży. Oferta zapowiada się bardzo atrakcyjnie.

# DOŻYNKI GMINNE

## „TWORKOWA 96”

### PROGRAM DOŻYNEK

- 15<sup>00</sup> - Msza św. dożynkowa - kościół Tworkowa
  - 16<sup>00</sup> - Korowód wieńcowy
  - 16<sup>30</sup> - Powitanie gości i prezentacja wieńców
  - 17<sup>10</sup> - „Tworkowa wita” - program artystyczny
  - 18<sup>10</sup> - Turniej sołectw
  - 19<sup>30</sup> - Ogłoszenie wyników dożynek
  - 19<sup>40</sup> - Początek zabawy dożynkowej
- Zaprasza Komitet Organizacyjny Dożynek Gminnych  
„Tworkowa '96”

### I MAŁOPOLSKI KONKURS WIĘŃCA DOŻYNKOWEGO

**Organizator:** Centrum Kultury, Sportu i Promocji Gminy w Radomyślu Wielkim.

**Termin konkursu:** 1 wrzesień 1996 rok.

**Miejsce konkursu:** Radomyśl Wielki - stadion sportowy.

#### **Cel konkursu:**

Celem konkursu jest upowszechnienie i kultywowanie ludowej tradycji obrzędu dożynkowego, traktowanego jako święto plonów, w trakcie którego przygotowane są wieńce dożynkowe będące formą uzewnętrznienia podziękowania za doroczne plony. Możliwość prezentacji najlepszych wieńców dożynkowych powstałych na terenie Małopolski stwarza I Małopolski Konkurs Wieńca Dożynkowego Radomyśl Wielki '96.

#### **Zasady uczestnictwa:**

W konkursie mogą wziąć udział najlepsze wieńce dożynkowe wyróżnione w konkursach gminnych. Najwyżej cennie będą wieńce wykonane metodą tradycyjną. Prezentacja wieńca nie może trwać więcej niż 8 minut i powinna zawierać elementy obrzędu ludowego pozbawione akcentów odnoszących się do problemów lokalnych - wsi, gminy.

#### **Kryteria oceny:**

- sposób wykonania
- wartości artystyczne związane z kulturą danej miejscowości, gminy czy regionu
- sposób prezentacji
- rekwizyty
- program prezentacji
- ogólny wyraz artystyczny

#### **Nagrody:**

Nagrodą główną jest statuetka - „Wieniec Dożynkowy - Małopolska '96”

- złota
- srebrna
- brązowa

Nagrody i wyróżnienia pieniężne na łączną kwotę 15000 zł.

Konkurs odbędzie się w dniu 1 września 1996 roku o godzinie 12<sup>00</sup> i będzie realizowany w/g następującego scenariusza:

do 11<sup>00</sup> - zgłoszenie wszystkich wieńców dożynkowych w biurze Organizatora Konkursu

godz. 12<sup>00</sup> - 12<sup>15</sup> - oficjalne otwarcie I Małopolskiego Konkursu Wieńca Dożynkowego Radomyśl Wielki '96.

godz. 12<sup>15</sup> - 13<sup>00</sup> - widowisko obrzędowe „Dożynki Gminy Radomyśl Wielki”.

godz. 13<sup>00</sup> - 13<sup>30</sup> - Małopolski Korowód Dożynkowy z udziałem wszystkich wieńców zgłoszonych do konkursu.

godz. 13<sup>30</sup> - 17<sup>00</sup> - prezentacje konkursowe wieńców zgłoszonych do konkursu.

godz. 17<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup> - Estrada Folkloru cz. I - występują najlepsze zespoły folklorystyczne i kapele ludowe z Małopolski.

(W tym czasie pracuje Jury Konkursu)

godz. 18<sup>00</sup> - 18<sup>30</sup> - ogłoszenie werdyktu Jury, wręczenie nagród.

godz. 18<sup>30</sup> - 20<sup>00</sup> - Estrada Folkloru cz. II.

godz. 20<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup> - Festyn Ludowy cz. I.

godz. 22<sup>00</sup> - 22<sup>30</sup> - Pokaz sztucznych ogni - „Radomyśl Wielki pozdrawia Małopolskę”.

godz. 22<sup>30</sup> - ... - Festyn Ludowy cz. II

**Warunkiem przystąpienia do konkursu jest wypełnienie Karty Zgłoszenia zawierającej:**

\* nazwę miejscowości z której pochodzi wieniec dożynkowy

\* zdjęcie wieńca dożynkowego - fotografia czarno-biała ew. kolorowa o formacie pocztówki - przeznaczona do wykorzystania w „Gazecie Dożynkowej”

\* program prezentacji

\* nazwę instytucji, organizacji delegującej

(sejmik samorządowy, wojewódzka instytucja kulturalna, gminna instytucja kulturalna, rada sołecka i inni organizatorzy imprez dożynkowych)

\* kierownik zespołu

\* ilość osób zespołu

Grupa wieńcowa nie może liczyć więcej niż 8 osób.

W I Małopolskim Konkursie Wieńca Dożynkowego reprezentować nas będą gospodarze gminnych dożynek - Tworkowianie, natomiast czy pojedzie ktoś jeszcze, zdecyduje Jury Konkursu Gminnego Wieńca Dożynkowego.

# Pacyfikacja Czchowa

## „KULTURA ZACHODU”

Zygmunt Kornas

I sierpnia 1944 roku we wtorek oddziały te otoczyły rynek Czchowa. Po wystawieniu posterunków wokół miasteczka i zamknięciu dościa bronią maszynową rozpoczęły ostrzeliwać okolice i przeprowadzać rewizję w domach, wyprowadzając z nich mężczyzn, kobiety i dzieci. W godzinach popołudniowych zastrzelono w czasie próby ucieczki 4 osoby. Osoby zatrzymane w czasie rewizji zgromadzono na rynku wokół studni, po czym zamknięto w piwnicy jednego domu w rynku p. Tadeusza Rybickiego. W następnym dniu ponownie przystąpiono do rewizji i aresztowań. Ze względu jednak na dużą liczbę aresztowanych i brak miejsca w piwnicy - 150 osób przeprowadzono wszystkich do miejscowego kościoła. Tam wszystkich bito po czym wyprowadzono wszystkich do szkoły podstawowej i w suterenach jej przesłuchiowano. W czasie aresztowań gwałcono kobiety a mężczyzn rozstrzeliwano. Po rzekomym przesłuchaniu powieszono bądź rozstrzelano 12 osób. Wieszano na lipie przy kościele. Wśród rozstrzelanych było 4 członków AK. W czasie pacyfikacji podpalono dom i stodołę sołtysa Czchowa - Marcina Dycjana. Po pacyfikacji wielu mężczyzn Niemcy zabrali do budowy okopów.

Zbliżał się front wschodni.

A oto relacji naocznego świadka pacyfikacji ks. proboszcza Jana Skalskiego. Pierwszego sierpnia we wtorek w po-

chmurny dzień rozpoczęła się „pacyfikacja” rano około 7 czy 8 godz. ni stąd ni zowąd usłyszeliśmy strzały z okien szkoły w stronę uciekającego młodzieńca, uciekającego w dół (dziś ul. Basztowa 9) ku staremu cmentarzowi. Za chwilę za starym cmentarzem nowe strzały. Wyszedłem, by zobaczyć co się dzieje, a tu na rynku żołdacy niemieccy szamocą się z gospodarzem Stanisławem Wiejowskim, który z pola szedł z kosą, przeklinał ich, a potem prosił by go puścili, nie wiadomo co to wszystko znaczy, zabrali go jednak pod studnię na rynku. Za chwilę burmistrz Dycjan Marcin z kimś dźwigał zastrzelonego młodzieńca, był nim Franciszek Nieć kawaler, jakieś 23 lata, już nieżywy broczący krwią.

Kazali go powiesić na belce przed jego fryzjernią w rynku. Drugim co padł pod samym cmentarzem, to był żonaty człowiek, ojciec kilkorga dzieci, inżynier Antoni Wyporek z Piasków-Drużkowa zamieszkały we dworze Skarzyńskiego Stanisława. I tak kto się pokazał w rynku lub poblizu, tego w tej chwili zabierali i pod studnię pakowali. W nie długi czas przyszli i po nas, tj. mnie proboszcza i katechetę i też pod studnię postawili. Deszcz siąpił, ludzie ze strachu truchleli co będzie. „Mężowie, odważni obrońcy teutońskiej cywilizacji” Bogu ducha winnych ludzi, spokojnych, wracających z pola, łapią, niczego nie przeczuwających i aresztują kogo

tylko spotkają. Nikt nie wie co to wszystko ma znaczyć. Pokazują nam powieszono-ego Niecia aby dodać grozy położenia.

Grupka nasza rośnie coraz bardziej, jest nas już około 20 osób otoczone silną eskortą żołdaków, przeklinających i ubliżających nam bandytów, zbrodniarzy co zagrażali całości „Wielkich Niemiec”. Groza, a zarazem wielka cześć zapanowała wśród nas dla pierwszej ofiary krwawo zaczętej masakry.

Zamiast płaczu, jak się tego spodziewali niemieccy oprawcy, ujrzeni tylko poważne milczenie i zacięte wargi zamiast płaczu. Krwiożercy żołdacy i zbrojcy hitlerowscy, nie zadowoleni z takiej postawy nastawili w naszą stronę lufy armatek przeciwlotniczych i ponad nasze głowy oddali salwę. Kule świślały ponad naszymi głowami, ten i ów pochylił się, a huk od wystrzałów był tak silny i przerażający, że gdy strzelano ponad naszymi głowami z odległości najwyżej 20 kroków to nas powalało na ziemię, jednak żaden z nas nie jęknął, ani o łaskę Niemca nie prosił. Rozpoczęto więc nową orgię, po dziesięciu brano nas pod chodnik podcienia, gdzie wisiała pierwsza ofiara krwawa i tam z podniesionymi rękami kazali na tym deszczu stać, a wartownicy zaczęli nas bić kolbami po rękach, po plecach, oraz zadawali razy łaską po głowie i twarzy. Niektórych pobili do krwi, np. prof. Floriana Wilińskiego. To, że im powiedział:

„To taka wasza kultura zachodu”.

### Gabinet Lekarski

**lek. Krystyna Drożdż**

Pediatra

Specjalista chorób płuc

przyjmuje: poniedziałek - 15<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>  
piątek - 15<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>

W innych terminach po wcześniejszym uzgodnieniu.  
Możliwość wizyt domowych.

Adres: Jurków 233/4 tel. Czchów 188

Koledze

**Kazimierzowi Adamowi Dudzik**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Teścia składają koleżanki i koledzy.


Rodzina **ś.p. Antoniego Sroki** składa

serdeczne podziękowania za udział w pogrzebie: Strażom Pożarnym z Czchowa, Jurkowa, Tworkowej i Tymowej, Polskiemu Stronnictwu Ludowemu Czchów, Przedstawicielom ZRB oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu.

# METODIAŃSKIE CZY IROSKKOCKIE TRADYCJE w NADDUNAJECKIM EREMITYZMIE w X/XI WIEKU?

ks. Stanisław Pietrzak

## ŚLAD TOPONOMASTYCZNY

Kolejnym argumentem mogącym przemawiać na rzecz iroszkockiego początku chrześcijaństwa w dolinie Dunajca jest bardzo prawdopodobny ślad topomastyczny. Nazwa miejscowości Tropie nie jest dotąd wystarczająco wyjaśniona. J. T. Milik widział w niej niemieckie słowo tropfen (kopać, stąd: zacieki skalne), ale dla tej etymologii brak jest potwierdzenia w zabytkach pisanych oraz znanych nam procesach fonetyki historycznej. Inne niemieckie słowo Trappe (drop, rzekomo lu-  

 odpowiednik żurawia, a więc ptaka symbolizującego Świerada zwanego Żurawnikiem), jest o tyle niesamowite, że nikt z ówczesnych prostych ludzi, nie mógł mylić dropia z żurawiem. Także wiązanie nazwy miejscowości Tropie ze staropolską osobową nazwą Trop nie wydaje się słuszne choćby z tego powodu, że średniowieczne i późniejsze (do końca XVIII w.) źródła w ogóle nie odnotowują takiej nazwy, przynajmniej w formie prostej, samodzielnej. Natomiast łączenie jej ze starosłowiańskim apelatywem trop chyba nie ma uzasadnienia semantycznego i realnego (jako tzw. kolektiwum).

Pozostają jeszcze dwie propozycje wytłumaczenia nazwy Tropie, które tu wysuwamy, nie wypowiadając ostatecznego sądu. Obie proponowane niżej etymologicznie wskazują na iroszkockie źródło tej nazwy. W pierwszej odwołujemy się do greckiego słowa trope (zwrot, obrót), co może być ścisłym odpowiednikiem znanej już z najstarszych tropskich ksiąg metrykalnych nazwy osiedla Zawrot (także Zawrocie) położonego w Wytryszczce w okolicy przeprawy promowej, poprzez Dunajec sąsiadującego z Tropiem. Iroszkoci we wczesnym średniowieczu byli jedynymi entuzjastami i względnie znawcami greki w północno-zachodniej i środkowej Europie.

Jednak w kontekście przytaczanych tu innych faktów najbardziej prawdopodobna wydaje się etymologia irlandzko-słowiańska. Staroirlandzki rdzeń czasownikowy treb - (budować, mieszkać, uprawiać), a po przejściu apofonii trob lub trop - (budynek, mieszkanie, siedziba, por. ang. thrope w wielu nazwach miejscowych oraz litewskie troba), połączony z starosłowiańskim sufiksem kolektiwum -je - utwo-

rzył nazwę Tropie oznaczającą zespół domów, mieszkań, siedzib (może klasztor, może zespół eremów?).

## ŚLAD ONOMASTYCZNY

Kolejny irlandzki ślad iroszkocki, z wielu względów bardzo interesujący, jest także zakodowany głównie w onomastyce. Źródła węgierskie zanotowały, że król Bela I (1060-1063) podczas śmiertelnej choroby przebywał w swoim majątku w miejscowości Demes na prawym brzegu Dunaju. Tam od niepamiętnych czasów żyje tradycja o istnieniu pustelni św. Świerada. Przypadek? Tenże Bela wnet po śmierci kandydata na tron węgierski, św. Emeryka (w 1031 r.), jako syn oślepionego już Wazula, musiał uciekać z Węgier do Pragi. Jego przybycie na praski dwór zeszło się zapewne z niefortunnym przybyciem polskiego króla Mieszka II. Złączeni niedołą, kiedy tylko w 1032 r. nastąpiły sprzyjające okoliczności, z pewnością razem przybyli do Polski. Książę Bela musiał zatrzymać się albo często przebywać blisko granicy węgierskiej, aby na bieżąco śledzić bieg wypadków w swoim kraju i badać możliwości powrotu. Okazało się to szczególnie konieczne po śmierci Mieszka II w 1034 r. i wybuchu rozruchów w Polsce. Około 1040 r. jego żona, a córka Mieszka II i zarazem siostra Kazimierza Odnowiciela rodzi mu pierwszego syna, któremu nadano imię świętego z iroszkotów, Magnus. Imię to później wydawało się elitom węgierskim obce tradycjom rodu Arpadów, dlatego po powrocie rodziny na Węgry zaczęto Magnusa nazywać imieniem rodowym Gejza. Tenże Magnus-Gejza w 1064 r. wymusiła na biskupie Pescu, Maurusie, by mu podarował połowę łańcucha, którym za życia św. Świerad przepasał się i zadreżcał. Urodzonymu potem pierwszemu synowi Magnus-Gejza nadaje imię nie węgierskie, lecz znów czysto irlandzkie, Koloman. Koloman ze względu na miłość do ksiąg zwany także Księgomolem był tym, który na swoim królewskim dworze utrzymywał wspomnianego już Cartuica którego imię, jak wiedzieliśmy, może być pochodzenia irlandzkiego. Trzeba teraz zapytać, gdzie w Polsce węgierska rodzina książęca, zwłaszcza Bela i Magnus, mogła zetknąć się z iroszkotami? Odpowiedź może dać naddunajecka tradycja oraz topo i onomasty-

ka. Cztery kilometry w linii prostej od Tropia, w miejscowości Iwkowa, płynie rzeka o nazwie Bela, lewy dopływ Białej i dalej Łososiny, która wpada do Dunajca na przeciw kościoła w Tropiu. Iwkowska tradycja głosi, że nazwa tej rzeczki wiąże się z imieniem jakiegoś rycerza węgierskiego Beli. Tam też w Iwkowej, wśród mieszkańców pojawia się udokumentowana nazwa osobowa Węgrzyn. I tam również jak wynika z zapisów najstarszej księgi metrykalnej parafii, w latach 1777-1828 co dziwny mieszkaniec nosił nazwisko Szot (także Szott, Szotowicz, Szottowicz). Proporcja ta utrzymuje się do dziś. Zdaniem językoznawcy K. Rymuła nazwisko Szot pochodzi od etnonimu Szkot. Można więc przypuszczać, że w tej miejscowości mający także jakiś bardzo dawny przed - czy pozaparafialny ośrodek życia religijnego, mogła kiedyś osiedlić się jakaś mnisza kolonia Iroszkotów. Tu właśnie przy znanej starej trasie Małopolska - Węgry mógł nastąpić krótszy lub dłuższy pobyt przyszłych władców Węgier i ich spotkanie z Iroszkotami, lub może już tylko z iroszkocką tradycją.

c.d.n.

## KRZYŻÓWKI

Prawidłowe rozwiązania krzyżówek nadesłali: Ania i Tomek Wojtal z Czchowa, Joanna Nowicka z Czchowa oraz Anna Gumulak z Piaski-Drużków. Szczęśliwy los przypadł Joannie Nowickiej, której gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody w OPG Czchów.

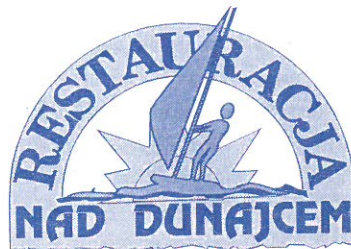
Rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych brzmiało "GMINA CZCHÓW". Rozwiązania nadesłali: Lucyna Repetowska - Piaski-Drużków, Antoni Świerczek - Falszewice oraz Tadeusz Wojtal - Czchów. Los uśmiechnął się do Tadeusza Wojtala, którego zapraszamy po odbiór nagrody, którą ufundował Ośrodek Promocji Gminy Czchów.

# OFICJALNY



- ❖ lokaty
- ❖ rachunki oszczędnościowo-rozrachunkowe
- ❖ kredyty

*BS posiada działki budowlane do sprzedania*



*Kawiarnia*

*„ROCO” w Złotej*

*Baw się cały czas!*

*- odpocznij w poniedziałek*

# SPONSOR

„Czas Czchowa” - miesięcznik Ziemi Czchowskiej, członek Polskiego Stowarzyszenia Mediów Lokalnych z/s w Tarnowie.  
**Redaguje zespół:** Kazimierz Adam Dudzik, J.K. Goliński, Elżbieta Kornaś, Henryk Kornaś, Józef Łojek. Współpracują z redakcją: Tadeusz Batko, Marek Chudoba, Janusz Kumorek, Stanisław Musiał, Andrzej Szpunar. **Adres do korespondencji:** 32-860 Czchów, pl. Kazimierza Wlk. 7. tel. 72. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie - w razie ich druku - możliwość skrótnów. Za treść ogłoszeń nie bierzemy odpowiedzialności. **Wydawca:** Ośrodek Promocji Gminy Czchów. **Oficjalni sponsorzy:** Bank Spółdzielczy w Czchowie, Restauracja „Nad Dunajcem” i Kawiarnia „Roco” w Złotej.  
**Skład:** „Macland” Brzesko, ul. Długa 2, Tel. (0-192) 61-113  
**Druk:** Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel./fax (0-192) 311-91, Tel. (0-192) 61-470